

Dla uczczenia

Cena 15 groszy

A

60 rocznicy

urodzin

Prezydenta RP

B. Bieruta

i święta 1 Maja



KURIER Świeciński

ROK VIII

9-10 MARCA 1952 R.

Nr. 60 (2305)

górnicy i hutnicy meldują dziś o wspaniałych zobowiązaniach

Same tylko zobowiązania siłowni nr 2 w Jaworznie przyniosą oszczędności na 1.154.778 złotych

GÓRNICY KOPALNI „Eminencja”, którzy — jak już podaliśmy — uchwalili z entuzjazmem tekst listu do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym donoszą, że z uczuciem radości i dumy mogą zameldować, że ich kopalnia jest produkującą jednostką w polskim przemyśle węglowym.

„My górnicy kopalni „Eminencja” piszą, mianowicie do Prezydenta — dobrze pamiętamy czasy kapitalistycznego wyzysku, kiedy to każdego dnia groziły nam redukcje, kiedy o minimum prawa do życia walczyliśmy ciężko, uciekając się do strajków. Ta koszmarna przeszłość jest już daleko za nami. Dłżej razem z całym narodem budujemy podstawy socjalizmu i chcemy w tym budownictwie przodować.

Drogi Przyjacielu Prezydencie, wiemy, że Ty, który sam byłeś robotnikiem, rozumiesz nas najlepiej, wiemy, że mamy w Tobie wielkiego przyjaciela, wiernego towarzysza pracy.

Nasze sukcesy i osiągnięcia rozdajemy Twojemu twórczemu przykładowi, Twojej cennej nauce. Zyczymy Ci długich lat owocnej pracy, zyczymy po myślności w wykonaniu Twoich, tak trudnych i odpowiedzialnych zadań.

My, załoga kopalni „Eminencja” postanowiliśmy uciec rocznicę Twoich urodzin, Obywatelu Prezydencie, wzmocnić pracą dla dobra Polski Ludowej i po odejmujemy bojowe zadanie wykonania w marcu 113 proc planu!”

POTEŻNA manifestacja serdeczności uczuć miłości i wdzięczności dla swego nauczyciela i przywódcy, towarzysza Bolesława Bieruta stało się zebranie załogi górników kopalni „Wanda-Lech”.

Damy 7.650 ton węgla w marcu i kwietniu ponad plan, wykonamy plan wydatków w 102 proc., obniżając planowe koszty własne produkcji zaoszczędzimy 633.150 zł — taka jest treść produkcyjnego postanowienia załogi.

ZOBOWIĄZANIA KOMBINATU W PIOTRKOWIE

Załoga kombinatu włókienniczo-Przędzalnicy w Piotrkowie wystosowała do Prezydenta R. P. list, w którym m. in. pisze: „Jako wyraz miłości i przywiązania do Twojej osoby postanowiliśmy wykonać ponad plan do dnia 18 kwietnia br. 5.320 kg przędzy, a w okresie od dnia 18 kwietnia do dnia 1 maja br. 1.440 kg przędzy. Łącznie wartość tych zobowiązań osiada sumę 170.022 zł.

CZYŃ BUDOWNICZYCH NOWE TYCHY

Zobowiązania budowniczych Miasta Nowe Tychy powoła na dzień urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta oddać do użytku cztery bloki mieszkalne o 192 izbach, tj. przyspieszyć ich wykonanie o 12 dni. Piąty blok mieszkalny o 140 izbach oddany zostanie na dzień 1 maja; jego wykonanie będzie przyspieszone o 30 dni.

Poza planem robót inwestycyjnych na 1 maja ukończona będzie budowa hotelu robotniczego o kubaturze 5.000 metrów sześciennych. (DOKONCZENIE NA STR. 2)



DEPESZA

przewodniczącego KC PZPR
PREZYDENTA R. P.
BOLESŁAWA BIERUTA
do sekretarza generalnego
Węgierskiej Partii Pracujących
MATYASA RAKOSI'EGO

Z OKAZJI 60 ROCZNICY urodzin sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących, Matyasa Rakosi'ego, przewodniczącego KC PZPR, Prezydenta RP Bolesława Bieruta wystosował depeszę, w której czytamy m. in.:

Polskie masy pracujące znają Was jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako jednego z organizatorów i przywódców rewolucji węgierskiej 1919 r., jako wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, jako wodza nielegalnej Węgierskiej Partii Komunistycznej. Wasza bohaterka postawa na procesach i w okresie szesnastu lat, które przeżyliście w więzieniach węgierskich faszystów, była wzorem rewolucyjnego hartu i natchnienia dla wszystkich bojowników o wolność i socjalizm, a w tej liczbie dla rewolucjonistów polskich.

Po wyzwoleniu Waszej ojczyzny przez bohaterką Armie Radziecką, przewodzącą Węgierskiej Partii Komunistycznej a następnie Węgierskiej Partii Pracujących wnieśliście olbrzymi wkład osobisty w dzieło utworzenia i umocnienia ustroju demokracji ludowej, rozbiła sił reakcji w kraju i agentów wroga w łonie partii, w dzieło wprowadzenia Węgierskiej Republiki Ludowej na tory budownictwa socjalistycznego.

W dniu 60-lecia Waszych urodzin życze Wam, Drogi Towarzyszu, długich lat życia, zdrowia i pracy dla dobra narodu węgierskiego, dla dobra naszej wspólnej sprawy — sprawy budowy socjalizmu i obrony pokoju.

(—) Bolesław Bieruta
DEPESZA PREMIERA
CYRANKIEWICZA

W DNIU 60 ROCZNICY Waszych urodzin broszurę „Praca, Towarzystwo Wicepremierze, najszerzej gratulacje Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne. Naród polski widzi w Waszej osobie wielkiego przywódcę bratniego narodu węgierskiego, który całe swe życie poświęcił niestrudzonej i ofiar-

Czynem produkcyjnym uczciła węgierska klasa robotnicza 60-lecie urodzin Matyasa Rakosi'ego

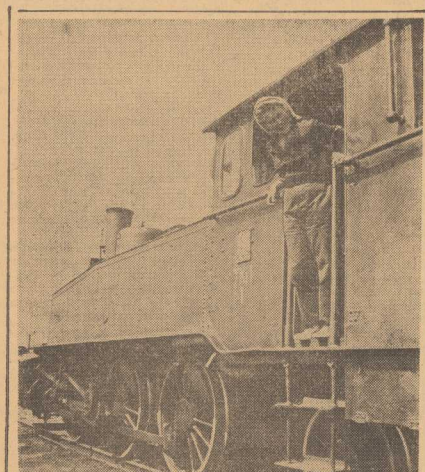
Z CAŁEGO kraju napływają do Budapesztu me'dunki o przedterminowym wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych do uczczenia dnia urodzin Matyasa Rakosi'ego.

16 tys. ton węgla ponad plan wydobyla 4 kopalnie w Zagłębiu Borsod. Robotnicy zakładów hutniczych w OZD dałi gospodarce narodowej w nadplanową produkcję wartości 1.589.660 forinów.

Kada ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powołała przyznawanie diastudczych wyższych uczelni stypendia im. Matyasa Rakosi'ego, co roku 400 studentom w wysokości od 650 — 800 forinów miesięcznie za postępy w nauce.

KOMU ROWER?

Odpowiadam na str. 2
Mewka



W imię pokoju i przyjaźni między narodami

Kobiety całego świata obchodzą dzień swego święta

WIELKIMI osiągnięciami w walce o pokój i szczęście dzieci witają dzień 8 marca kobiety polskie. W dniu swego święta zwracają się one do przywódcy narodu, Prezydenta Bolesława Bieruta, wyrażając w swych listach gorące uczucia przywiązania.

Na odbywających się w całym kraju uroczystych akademiach prądujących w pracy zawodowej i społecznej kobiety otrzymują nagrody i odznaczenia. Robotnice i pracownice umysłowe na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet zadają listy Warty Pokoju.

Ze świata

DZIENNIK zachodnio-niemiecki „Uhr - Blatt” zwraca uwagę na zadziwiający zwrot akcji finansów Schaffera, który domaga się natychmiastowego umiarkowania kredytów na organizację i rozwiązanie Wehrmachtu począwszy już od 1 kwietnia br., mimo że w Lizbonie postanowiono, iż odpowiednie fundusze będą dostarczone Niemcom zachodnim dopiero w sierpniu 1952 r.

DZIS ZAPOZNACIE

TRYMEROW

dźwigowych i ludzi taśmowca

NA STR. 3



SCENA z filmu „Pierwsze dni” (recenzja patrz str. 21)

OD PRASTAREGO SŁOWIAŃSKIEGO OSIEDLA DO STOLICY ZIEMI SŁUPSKIEJ

Jak mieszczanie słupscy wykupili się od ucisku Zakonu Krzyżackiego by pozostać pod opieką Piastów

SŁUPSK — jako miasto — powstał na lewym brzegu rzeki Słupi, naprzeciwko starego słowiańskiego osiedla, które tworzyło warowne schronienie po prawej stronie rzeki — w miejscu, gdzie dziś wznosi się kościół św. Ottona. Z nazwą miasta Słupska spotykamy się w aktach historycznych po raz pierwszy w 1240 roku. Nazywano wtedy to miasto różnie, a więc Słup, Clup, Słupiek, Słupc, Stopl i Stolpan.

Nazwy te odnoszą się, albo do stupów granicznych wbiętych tu, w rzece Słupi, przez Słowian, albo raczej do stupów — pali, na których z uwagi na bagnisty teren były budowane tutaj osiedla. Należy pamiętać, że wyraz słup jest równoznaczny ze staro-słowiańską nazwą „stolp”, skąd czerpie swoje pochodzenie nazwa niemieckiego miasta „Stolp”.

W X stuleciu Słupsk należał do podległych Polsce księstw gdańskich. W 1180 r. Piastowie posiadali tu swoją katedrę, a w 1187 r. pobudowali twierdzę.

NA POCZĄTKU XIV stulecia zarządcami Ziemi Słupskiej z ramienia Piastów byli magnaci pomorscy, Święcicowie, z których jeden, Piotr Święcie, zapisał się niechlubnie w historii, prowadząc politykę pro-niemiecką i pomagając brandenburczykom w oswobodzeniu polskim Pomorzem. Dowiedziawszy się o tej zdradzie Władysław Łokietek uwieził Piotra Święcie, a w pomorskich grodach osadził własnych kasztelanów.

Brandenburczycy wtargnęli na Pomorze i rzadzili tutaj w latach 1307 — 1317. W 1310 r. nadali oni miastu Słupskowi przywileje i prawa miejskie — lubeckie.

Wymownym jednak świadectwem, że ówczesni mieszczanie słupscy byli rdzenniymi Słowianami i nie chcieli mieć nic wspólnego z germańskimi zaborcami, jest następujące wydarzenie historyczne, potwierdzone przez samych Niemców:

Po śmierci Wacława IV, w 1326 r. opiekę nad małoletnimi synami Wacława sprawował książę pomorski ze Szczecina Barnim III. Chcąc spłacić ojcowski dług, kazał żetom pożyczyć brakułaca mu sumę od Zakonu Krzyżackiego, oddając pod zastaw długie miasto Słupsk. Gdy nadszedł termin spłaty długu, Barnim nie posiadał odpowiedniej sumy i miastu groziło zabranie go przez Krzyżaków. Nie pozwolił jednak na to mieszczanie słupscy, którzy samorzutnie zebrali odpowiedni fundusz, ofiarując na ten cel nawet swoje kosztowności, byle tylko uniknąć niewoli krzyżackiej i pozostać pod panowaniem Piastów.

Twierdził ten akt malarz niemiecki na celebrowanym obrazie w sali Rady Narodowej w Rotundzie słupskiej dając tym samym dowód prawdy historycznej.

URODZONY w 1454 r. książę Bogusław X wychowywał się na dworze króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka w Krakowie i uczył się w jego synu. W 1470 r. został namiestnikiem w Jan Długosze. Bogusław X przez całe swe życie dążył do połączenia Pomorza Zachodniego z Polską. W 1491 r. poślubił córkę kró-

nia Piastów, którego nagrobek znajduje się w prezbiterium kościoła Zamkowego w Słupsku.

POMORZE ZACHODNIE zachowało swoją niezależność polityczną do czasu wojny 96-letniej. Na ten okres przypada panowanie księcia Bogusława XIV. W r. 1630 wkroczyli do Słupska Szwedzi. Około 1627 r. przebywali w rejonie Słupska wojska hetmana Koniepskiego. Pozostała z tych czasów tablica pamiątkowa w Sierakowie, w pow. słupskim.

W 1648 r. pokój westfalski doprowadził do Pomorza Zachodniego pomiędzy Szwecją i Brandenburgią. Księstwo Słupskie przeszło pod panowanie Brandenburczyków.

Rozpoczął się okres 237-letniego zaboru niemieckiego tej ziemi. W epoce napoleońskiej, w 1807 r. Słupsk zajęły wojska gen. Sokolniciego.

W XVIII stuleciu zaznaczył się w Słupsku silny rozwój rzemiosła. Rozwinięto się tutaj zwłaszcza wytwórczość wyróbów burztyńskich. Jedną z takich wytwórni należąca przez pokolenia do polskiej rodziny BARANKIEWICZÓW — przetrwała niemal do ostatnich przedwojennych lat. (C)

nił Piastów, którego nagrobek znajduje się w prezbiterium kościoła Zamkowego w Słupsku.

POMORZE ZACHODNIE zachowało swoją niezależność polityczną do czasu wojny 96-letniej. Na ten okres przypada panowanie księcia Bogusława XIV. W r. 1630 wkroczyli do Słupska Szwedzi. Około 1627 r. przebywali w rejonie Słupska wojska hetmana Koniepskiego. Pozostała z tych czasów tablica pamiątkowa w Sierakowie, w pow. słupskim.

W 1648 r. pokój westfalski doprowadził do Pomorza Zachodniego pomiędzy Szwecją i Brandenburgią. Księstwo Słupskie przeszło pod panowanie Brandenburczyków.

Rozpoczął się okres 237-letniego zaboru niemieckiego tej ziemi. W epoce napoleońskiej, w 1807 r. Słupsk zajęły wojska gen. Sokolniciego.

Pergaminy mówią:

Za parę butów wszedł Słupsk w posiadanie portu Ustki

ZCHWILA uwolnienia Ziemi Słupskiej przez księcia Wacława IV w 1217 roku spowodowania brandenburczyków — rozpoznał się długotrwały okres rozwoju Ziemi Słupskiej i Słowiańskiej.

W SZCZEGÓLNOŚCI zaznacza się niezwykły rozmach jego spodarczy Słupska, który coraz bardziej zaczął odczuwać brak bezpośredniego połączenia z morzem, aczkolwiek był z nim stale związany sławną rzeką, Słupią.

Całkowite połączenie z morzem uzyskał Słupsk dopiero w 1337 roku, otrzymanie od rzymskiego króla Wacława IV „parę butów” — nie na tereny, położone po obu brzożach Słupia.

Miasto Słupsk nabyło w latach późniejszych jeszcze wieś Stare Strzelinko w 1306 r., wieś Przewłokę w 1426 r., a gdy w r. 1434 książę Bogusław X nadał miastu jeszcze dobra Machowino i Bydłino, miasto rozporządzało posiadłościami, ciągnącymi się istotnie od sa-

me go miasta aż po port w Ustce.

W Muzeum Państwowym w Słupsku znajduje się niezwykłe ciekawy dokument, dotyczący nabywania Ustki przez miasto Słupsk za... parę butów. Jest to akt łaciński z 1337 r. Początek jego brzmi:

„W imię świętej i nierozdzielnej Trójcy. Amen. Aby ludzkie działania z pamięci, która jest rzeczą kruchą, nie zniknęły, koniecznym jest, by zostały one przez pewną i jawne świadectwo ustalono. Wszystkim przeto wiernym Chrystusa tak współczesnym jak i przyszłym chcemy, aby było wiadomo:

My, Jasko, zwany rycerzem ze Sławna oraz Jasko, zwany giermkim z Darłowa, (obydwa Święcicowie), nasz kochany krewniak — nie dojrzyliśmy namyśle z przyjaciółmi naszymi i rzecznikami, jakże to z własnego postanowienia, przekazaliśmy wszystkim szanownym współczesnym, a także przyszłym miłośnikom i mieszkańcom miasta Słupska na Pomorzu zagrodę Charnowo, jak również cały, niepodzielny port Ustka, położony po obu stronach rzeki Słupi oraz wszystkie ko, co teraz tamże się znajduje i w przyszłości znajdować się może, w sposób następujący:

Tu następuje szczegółowy opis granic odstąpionych miast terenów — z wyłączeniem niemiejscowości: Duninowo, Machowino, Grabno, Bruszkowo, oraz z wyłączeniem wszystkich znajdujących się na tych terenach bogactw naturalnych. Akt kończy się następująco:

„DLATEGO zważamy mieszkańców rzeczonego miasta Słupska z wszelkich odrebnych posług, prac i ze wszystkich należnych nam da nam z wyżej wspomnianych dóbr, podobnie, jak się zobowiązujemy dobre tych bronić i włączyć je pod opiekę naszą, tak samo jak i inne nasze do bra, które znajdują się w naszym posiadaniu. Zato mają już wspomnianym mieszczanom w każdym roku jedną parę skórzanych butów wartości ośmiu polskich groszy, albo też tylko osiem polskich groszy, ze względu na ucieszenie i poddaństwo, składać nam oraz spadołobiercom naszym punktualnie w dniu św. Marcina.

„Aby zaś nikt z naszych niestępów nie przecietawiał się temu, kazaliśmy niniejsze pismo naszą pieczęcią opatrzyć.

Datowane w Słupsku, w roku Pańskim 1337, w dniu Oczyszczenia Marii, Bogosław wojnej Dzielwicy”.

Wśród podnósów świadków, obecnych przy tym historycznym akcie, widnieją m. in. takie nazwiska:

Jarostaw Subisław — burmistrz w Koszalinie, Tymno — szewc, Joannes — garbarz, Egebricht — krawiec, Hennig z Polczyca — giermek oraz — jak zaznaczono w akcie — „jeszcze ni uczeźwi ludzie!” (e)

Słupsk będzie pięknym miastem jasnych domów

GDY w roku 1945 władze polskie objęły w posiadanie Słupsk, pierwsi pionierzy budownictwa staneli przed ogromem zadań. Trzeba było naprawić szkody wojenne, usunąć ślady zniszczeń i uporządkować miasto pod względem urbanistycznym.

ZADANIA te były trudne — przetrastając możliwość garstki zapaleńców, którzy nie posiadając wytycznych urbanistycznych starali się upiększyć swoje miasto.

Ale mimo że prace te były prowadzone nieco chaotycznie trzeba uznać takie osiągnięcia jak np. stworzenie pięknego zieleńca przy ul. Starzyńskiego go przez zasypanie pozostałości po dawnej fosie miejskiej hajorka, poszerzenie ul. Nowo-bramskiej itp.

W roku 1950 powstał przy Wydziale Budownictwa Miejskiego Referat Planowania Przestrzennego i rozpoczęto systematyczne prace nad opracowaniem projektu urbanistycznego miasta.

W roku ubiegłym Komisja Rzeczników zatwierdziła wstępny szkic projektu, a obecnie warszawska Pracownia Urbanistyczna „Mastoprojekt” opracowuje plan ogólny.

Według tych planów Słupsk będzie w przyszłości pięknym miastem o 60 tys. ludności, mieszkańcającej w uporządkowanych dawnych dzielnicach i nowych osiedlach, które mają powstać z jednej strony miasta na przedłużeniu ul. Lelewela, a z drugiej na zao-



RATUSZ słupski — siedzi tu Prez. MRN.

ranych obecnie terenach między torami kolejowymi, a ul. Jana Kazimierza.

Nowe bloki mieszkalniowe mają powstać także w miejscu zburzonego zabytkowego śródmieścia oraz w najstarszej części miasta przy ul. Curie-Skłodowskiej i Dzierżyńskiego.

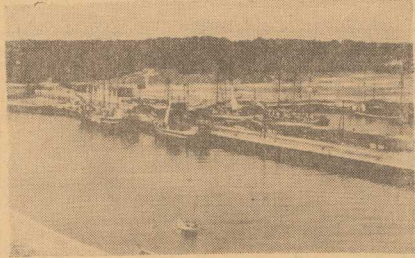
Mieszkańcy tych pięknych dzielnic zatrudnieni będą w licznych zakładach przemysłowych, będą odpoczywać po pracy w pasie zieleni nad rzeką Słupią, będą spacerowali po przedłużonej alei Bolesława Bieruta aż do „Północnego Łasku”.

Dziśniejszy pas ruin od zrujnowanego klasztoru na ul. Grodzkiej poprzez teren „Domu Kultury” aż do odbudowanego obecnie za muzeum Zamku zamieniony zostanie na „Park Kultury” z nowoczesnym budynkiem Robotniczego „Domu Kultury” na Starym Rynku po środku.

Ulica Kaszubska będzie w prostowanej i połączonej z ul. Gdańską jako zaczątek obwodnicy wewnętrznej. Pięknie i wygodnie mieszkać się będzie w Słupsku w przyszłości — chociaż i teraz nie możemy narzekać — miasto staje się coraz piękniejsze.

W ostatnich latach usunęto szpetną podstawę pomnika ze Starożytności — latem powstanie tam piękny kwiatnik z fontanną, założono zieleńce przy ul. Granicznej nad Słupią, zburzono szpetną przybudówkę przy Teatrze TMS.

(Lp)



USTKA — ujście Słupi do Bałtyku.

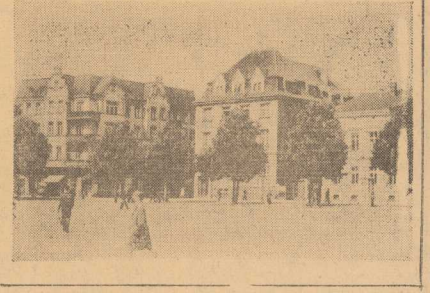


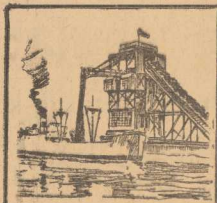
PRZODUJĄCA brygada robotników odbudowująca Zamek w Słupsku.

słonecznych ulic zieleni i kwiatów

SŁUPSKI Zamek w odbudowie.

FRAGMENT Placu Zwycięstwa w Słupsku, nowoczesnej dzielnicy miasta.





PROJEKT KONSTYTUCJI

jest podsumowaniem
osiągnięć zdobytych przez masy pracujące
w oparciu o deklarację KC PPR z dnia 1 marca 1943 r.



DOBRYM gospodarzem Basenu Górnicego, czyli kierownikiem Biura Portowego jest WŁADYSŁAW PALICA. Start w zawodzie portowca rozpoczął od robotnika w porcie gdańskim. W Szczecinie nie przystąpił do sztafetu za biurkiem — jak stał się to w wielu innych ludzi na kierowniczych stanowiskach. Palica jest uszczęśliwiony — na nabrzeżu, gdzie w ładowni statku, by stulecie ludom rada, czy też rozwiąć trudności i wątpliwości.



SENIE zastępcy przodowników pracy trymerskiej, tych górników portu szczecińskiego rozpoczął wypadku TADEUSZEM ZADONIEM. Pięć lat spędził w ciężkiej pracy na sztywnym ładowaniu statków i towarzysze mogli o nim, że jest najlepszym w ładowni statku.

O CO WALCZYMY? Wiosną roku 1943, nabrała pewności bliskiego zwycięstwa, drąca hukiem dział oraz wyraźniejszym, który od ruin Stalina drękał sięgając nieustępliwie hordy hitlerowskich najeźdźców, stawiała do pytania dobitnie niekiedy kolekcję milionów Polaków. Masy pracujące w przededniu wojny oświadczyły, że celem ich walki może być tylko wolność i socjalizm.

Upełnienie środków produkcji i kontroli nad produkcją nad ich wykorzystaniem stanowią główne zadanie gospodarki kraju.

DEKLARACJA mówiła: „Wyznaczając bez odroczenia gospodarkę obszarów powołać 50 ha i rozdzielić ziemię między chłopów melioracyjnych i robotników rolnych.”

Przeprowadzenie reformy rolnej, nadanie ziemi bezrolnym stworzyć realne warunki dla rozwoju rolnictwa w Polsce Ludowej w sądzie z sołtys z klasą robotniczą.

DEKLARACJA głosiła: „Wprowadzić 8 - godzinny dzień pracy i minimum płacy dla robotników i pracowników umysłowych. Zapewnienie prawo do pracy dla wszystkich.”

Prawo do pracy należy dziś do podstawowych praw obywatelskich. Jest zagwarantowane w projekcie Konstytucji. Władza Ludowa musi nieustannie nad tym, by w miarę rozwoju gospodarki kraju stawała możliwość podnoszenia poziomu życia mas pracujących.

DEKLARACJA głosiła o pracowanie wielkiego planu odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej Polski, że szczerotwórczo uwielbieniem konieczności elektryfikacji i uprzemysłowienia kraju, podniesienia rolnictwa na wyższy poziom i likwidacji głodu mieszkaniowego.

Plan 3-letni pozwolił odbudować zniszczonej wojną kraj. Plan 5-letni pozwoli narodowi pod przewodnictwem klasy robotniczej realizować program deklaracji w każdej dziedzinie życia.

DEKLARACJA głosiła prawo do bezpłatnego leczenia dla wszystkich, prawo do bezpłatnego leczenia dla wszystkich, szeroka rozbudowa instytucji społecznych i powszechne prawo do odpoczynku dla pracujących.

52 wyższe uczelnie, około 90 instytutów naukowych, 100 tysięcy miejscy studiującej na wydziałach, przy czym co drugi uczeń korzysta ze stypendium państwowego — to wyniki realizacji postulatów. Likwidacja analfabetyzmu, 117 milionów egzemplarzy książki wydanych rocznie — to wielkie sukcesy. Ponad pół miliona pracowników krajoznawczych z wyposazaniem z FWP około 15 milionów ubezpieczonych, powszechna i bezpłatna pomoc lekarska dla pracujących — to również fakty świadczące, iż ów „program

minimalny”, nakreślony przez PPR wypelnia klasa robotnicza całkowiście.

Program zawarty w deklaracji PPR był skutecznym ożywieniem w walce o dyktando proletariatu, wyrażał broń frazesów z rak reakcji, demaskował ją. Toteż reakcja nie cofała się przed niczym, by powstrzymać, utrudnić realizację programu Partii. Terrorizm, zbrodnia, usiłowała reakcja walczyć z narodem o swoje prawo.

Masy potępiły i unicestwiły plany burżuazji.

„Przytłaczająca większość społeczeństwa polskiego — głośnie deklaracja KC PPR z dnia 1 marca 1943 roku — wypowiedziała się już w tym duchu i przyjmuje program ten za swój”.

Dziś, kiedy cały naród dokonuje wielkiego orzeczenia oświecenia minionych lat, sumując je w projekcie nowej Konstytucji, każdy świadomy obywatel naszego kraju, każdy patriota głęboko rozumie prawdziwość tych słów.

TAJEMNICA REDAKCYJNA

(wg. Wł. Razumniewicza)

Droga, jak się okazało, lina, niesywała ścisty tan. Gnady ledwo ciągnął bryczkę i wymachując ogonem pod samymi oczami starego Matwieja, zerkając raz po raz na niego łobuzerskimi „pianami”. — No, no, bez żartów! — Matwiej był w złym humorze. Rano zagapił się i konicie włożył w żyto; konicułka drzęczyła wyrużnięta sumentem. Ponury nastroj ustał i przez niego, gdy siedzący obok Romanowicz nawiązał z nim rozmowę.

naszej brygadzie jest jeszcze lepszy artysta. Nie widziałeś? Twarze były, ale takie podobne, że oje! Niedawno w gazetce ściennej zrobił Pawlukow, tego kombajniera: kropka w kropkę Pawlukow, ale taki śmieszny, że wszyscy rzygnęli i śmiech i szlach jak to mówią. Stoi sobie ten Pawlukow, zna żył ten narys wany, stoi w polu i liczy na palcach jakąś dziatkę skosów, a jaka jeszcze została. I nie może się doliczyć, ha ha... bo, widzicie, na obu żył to się podniosło, jakby obie kombajny nie widziały! Ste pod cieć... powiadam wam!

— O bryzgał się! — A Pawlukow? Ten żywy? — Nie ścierpała jego dusza takiej obidy. Zawładł się i leżąc kosi, aż ha! A nasz artysta już innych czytał.

— Kto to taki? — Żebyśmy to widzieli! Ci od gazetki nie chcą powiedzieć „Tajemnica redakcyjna” — mówi. A szkoda, bo za jego robotę warto mu podziękować. Duro odobrego dla kolchozu zrobi.



— Tak, tak, udała wam się siostrzyczka, Matwieju. W przyśrodku będzie z Ani nieprzeciętna malarka. Wspaniale szkice przywiodła ze szkoły.

— Co racja, to racja. — Kwapiwiele zgodził się stary. — Cuda wyrabia na papierze ta licealniczka. Nawet w czasie wafelki nie odpoznia, całymi rękami tylko maluje i maluje. To step, to ludzi, to jeszcze coś...

— Cały kolchoz może być z niej dumny, no nie? — Ehm, pewnie... — stary obrócił się do nauczyciela. — Ale nie tylko z niej. Wicie, w



KTO NIE ZNA JÓZEFA TY-SZKIEWICZA? Ten chyba, który nie czyta prasy szczecińskiej. Jest to jeden z najlepszych dziwigowych, wieloletni przodownik pracy i jeden z pierwszych pracowników portu. Dziś mianowany na zmianowanego nabrzeża Bytomskiego, zawsze znajduje czas by stulecie pomocą i uszczęślikami swoim młodemu następcem na dziwigach.



BRONISŁAW WOJNOSKI, godnie reprezentuje młodą kadre dziwigowych Szczecina. Niedziwnie nabrzeża Kłopotliwego osiąga normę 310 proc. Dzięki swojej dobrej trzymajmy i garści i rozumieniu, że bez robotarstwa socjalistycznej opieki mechanicy nie mogą sprawnie pracować.



KORPULENTNY JOZEF TERESIAK jest dobrym i lubianym organizatorem pracy na nabrzeżu Kaszubskim. Po czterech latach trymerki i osiągnął wysoki poziom wydatności awansował z 1 dniami 1 stycznia b. r. na zmianowanego.

PORADY PRAWNE

LEON ALEKSY — SWOSNICA. W sprawie wypłaty za godziny nadliczbowe należy skierować się do CRS w Szczecinie, ul. Dworcowa. W razie odmowy uśredniania nadgodzin, radzimy skierować sprawę na drogę sądową.

FRANCISZEK PAWLUK — PIŁA. Pracownik powołany do odbycia służby wojskowej ma prawo do wynagrodzenia za okres 3 tygodni, licząc od dnia przerywania pracy, a więc należy się Panu wynagrodzenie do 31 listopada. Wzicie. W sprawie tej będziemy interweniować w firmie „Basculi”.

J. STACHULKO — SZCZECIN. Nie ulega wątpliwości, że wobec pełnienia przez Pana czynności pracownika umysłowego w ciągu 3 lat, rozwiązanie umowy musiało nastąpić z wypowiadaniem 3-miesięcznym. Wzicie przedsiębiorstwo samo uznało Pana za pracownika umysłowego, wypłacając mu premie przewidziane dla pracowników umysłowych i udzielał mu mieszkaniowe ulgi. Wypowiedzenie 3-tygodniowe jest zatem nieważne. Może Pan dochodzić na drodze sądowej od zrodzenia 3-miesięcznego.

HELENA JACZEŃSKA — SZCZECIN. Wobec tego, że sformułowanie umowy przez przedsiębiorstwo kończy się z dniem 31 marca 1942 r., Ma Pan prawo do zapłaty wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop za rok 1942.

KAZIMIERZ RYSKIEWICZ nosi wizerunek Patrowskiego na srebrnej odznace Przewodnika Pracy. Przez te trzy lata machał łopatą, lecz stan zdrowia smutnił go obecnie do stopnia, że przy podciąganiu na nabrzeżu Bytomskim. Tam znów przeduje w pracy. Chyba ci dziwigowi nie czekają na uszogny z węglem.



O JANIĘ ZIELONCZ towała powiedzieć, że jest trymerem z produkującej zmiany „C” nabrzeża Gliwickiego. Zmiana ta przez trzy kwartały dziuryła w stnych rękach honorarysty poprzez współzawodnictwo pracy w trymerce.



JAN GORNY zasiadł z dwójką na stanowisko zmianowego, lecz obecnie zniechęca się znowu na 20-metrowej wysokości, na stajni. Przy pomocy 11 nastaw i 4 guzików kieruje zadaniem węgla przez obrotowy poręcz, którego stalowa masę wzdyma (od góry) w rysunek płytka K. Podnieściciego.



Port - czarujący pracą i pięknem

PORT CENTRALNY. rejon przeladunkowy masowych Basen Górniczy w Szczecinie — to najwspanialsze dziko socjalistyczne budownictwo portowo - morskich Polaków Ludowych.

W dzień „górnicy” wita nas i podórnych połączony przybywających z Odry przymgloną szawa wielkich konstrukcji stalowych, rzędami dziwigów, wywołaniami węzłów, olbrzymim taśmowcem, zastygłymi w bezruchu stawkami przy nabrzeżach i długimi sznurami ładownych wagonów.

Od znanoski silne reflektory na wysmykłych wieżach i urzędniczych przeladunkowych oświetwiają pracę nocnych robotników.

Idący tam na „wyprawę” po sylwetki najlepszych portowców karykaturzysta J. Zebrowski wiele razy powtarzał pytanie: Czy to wszystko, co tu władamy myślni zbudowali? I to i tamte dziwgi, nabrzeża, wywołanie, taśmowce? — Taki Polowa dzisiejszego basenu jeszcze przed czterema laty porównania była kłębem, był to raj płatwiwa wodnego, gdzie także spacerowały dziewczyny i samy. Szkoła całego, że nie możemy spojrzeć głęboko w ziemię pod grube płyty betonów nabrzeży, bo tam zobaczylibyśmy drugą część dzieła — wielki las 20-metrowych pali żelbetonowych, tkwiących w bagnie i podtrzymujących ciężkie urządzenia przeladunkowe. — Wielec redaktorze — mówi Zebrowski — że znam wszystkie niemal budowle „szeciolanki”, Górnicy i Gdańsk, ale też wiesz „górnicy” i ci dziełnicy ludzi portu muszą każdego oczarować i zachwycać!

ZA OSIĄGANIE

wysokiej normy odznaka Przewodnika Pracy zdobył również pierś JANA TADYCZY, jednego z grupy najstarszych trymerów portowych. Mało kto może mu dorównać na Gliwickim w rozkładaniu łopaty węgla w ładowniach i podsuwaniu do tacyłka dziwigu na wagonach.



Z WYSOKICH Wałów Chrobrego czynnie w dzień i w nocu spociera na baseny i nabrzeża, obstatkownie telefonami FLORIAN KRYGER, kierownik działu koordynacji ruchu Zarządu Portu Szczecina. Miał jego nieustannie krzącać wózek zapamiętania, jak by jeszcze bardziej skrócił czas spychalostowej obsługi statków w naszym porcie.

Marzec 9
DZIS: Franciszka
JUTRO: Ojpriana
SPYCHOWICZKA

W Reflektorem - no SZCZECINIE

Najmłodsi proszą

TYM razem Gołębia pod "reflektorem". Chodzi o prace Poradni Dzięcięcej przy ul. Strachowickiej.

Ziośnik

MIESZKANIEC ul. Świątek 18, p. Piotrowski nabrał nas w bardzo brzydki sposób.

Owsiakimiś, a co? Okazało się, że p. Piotrowski był stałym bywalcem kuchni "Robotniczej".

Zawiedziona nadzieja

NA kolosowym przystanku "piłki" na Gołębiu znajdzie się poczekałnia dla pasażerów. Domek jest niewielki, ładny brud i balagan panują tam ogromne.

no zaczęto remont naroznoją lokalu przy ul. Świątkowicza. Wszyscy myślą, że otworzą bar miodowy, lub coś podobnego. Tymczasem urznicowiono tam punkt naprawy maszyn do pisania!

Ruchomy punkt usługowy pracy krawców

SPÓŁCZERNIA Pracy "Szczecińskie" uruchomi w bieżącym roku ruchomy punkt usługowy pracy krawczej.

Klub racjonalizatorów budownictwa zrzesza 183 członków

Przysięgają się świetnie

Wkrótce powstanie w klubie warsztat doświadczalny

DOTYCZĄC na budowych marnowało się wiele odpadków białych, które nie były wykorzystywane. Martwiło to bardzo Witolda Mesińskiego

Dalsi ochotnicy zgłaszają się do brzdąk SP

DO PRACY w tekorocznych brzdąkach "Sztyw Polsee" zgłosiło się już w Szczecinie 140 ochotników.

PRZY GŁOŚNIKU

- Niedziela, dnia 3 marca 1982 r.
Wydawanie: godz. 6, 7, 8, 17, 21, 23.30.
8.05 muz., 7.00 muz. rozr., 7.25 konc. rozr., 7.55 Kalendarz...

ROZOGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA

- 325 O Łódzowym Wesoła Politeim 11.83 Trybuna Korespondentów 12.32 konc. rozr., 16.20 "Tak widzę Niemcy" 16.30 dźwięki wokalne, 15 "Z mikrofonem po wsi i mieście" 21.30 aud. dia nagr., 22.30 aud. dia nagr., 23.30 wiad. sport.
Poniedziałek, 13 marca 1982 r.
Wydawanie: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04 17.21, 23.50.
8.10 konc., 8.25 Stan pogodny, 8.35 dyskusja nad projektem Konstytucji...

Prace Klubu utrudnia w znacznym stopniu inteligencja techniczna, która niezbyt do bręba orientuje się w przedmiocie dotyczących wynalazczości pracowniczej i nie docenia usprawnień racjonalizatorskich.

OKADKI POISKO

- TEATR POLSKI - Pan Jowialski, 1 Frdzy - g. 10, 19
TEATR WSPÓŁCZESNY - Mieczysław i K. Gorkiego - godz. 19.15
TEATR TPB - al. Partyzantów 3 - "Pawel Kricozki" - godz. 19.15.

- COLOSSEUM - "Pustelnia Parafianka" II ser. - godz. 16, 18, 20, 22, Poranek - 13-letni kapitan - g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 Poranek - "Droga do stawy" - g. 10, 12.
MŁODA GWARDIA - "Dziwaczyna i traktor" - godz. 14, 16, 18, 20 Poranek - "Gość" - g. 10, 12.

- ROZEMATOŚCI - Program popularnonaukowy - g. 14
APOLLO - Siołczyz - "W ani pokoj" - godz. 18, 20, 20.30.
PRZYJAŚN - Dąb - "Ostatnia noc" - g. 15, 17, 19.
1 MAJ - żydowo - "Tajna misja" - godz. 15, 17, 19.

- ROZEMATOŚCI - Program popularnonaukowy - g. 14
APOLLO - Siołczyz - "W ani pokoj" - godz. 18, 20, 20.30.
PRZYJAŚN - Dąb - "Ostatnia noc" - g. 15, 17, 19.

POMIEDZIALAK

- TEATR POLSKI - nieczynny.
TEATR WSPÓŁCZESNY - nieczynny.
COLOSSEUM - "Pierwszy dzień" - prod. polskie i - g. 16, 18, 20.
BALTIC - "Grzesznicy bez winy" - g. 10, 12, 14, 16, 18.
MŁODA GWARDIA - "Dziwaczyna i traktor" - 16, 18, 20.
PIONIER - "Świat się zmienia" - g. 15, 17, 19. "Dzieńca z niewolą" - g. 31. Poranek - "Biały żur" - g. 10, 12.
ROZEMATOŚCI - nieczynny.
APOLLO - Siołczyz - "W ani pokoj" - godz. 18, 20, 20.30.

Niedzielną imprezy sportowe

- Godz. 8.00 - Sala gimnastyczna przy Hall Sportowej. Zestawy klasycznej gimnastyki propagatywnej.
Godz. 10.00 - Sala TPBB ul. Partyzantów 30 - Mieszkańcy Gwardia Szczecin - Kolarstwo Poznań.
Godz. 12.00 - Boisko na torze Bolankin Towarzystwo piłkarskie GWKS Szczecin - Ogolnivo Socz.
Godz. 12.00 - Hala Sportowa - spotkanie bokserskie klasy powalowej pomiędzy Kolarzami i E. Sierżantem z Kolesiarzami Tech. Waw. Szczecin.
Godz. 13.00 - Stadion Kolesjarz - Mieszkańcy pomiaty drugia Unii skolwin i Niemcówka drużyna ze Szczecina.
Godz. 15.00 - Stadion Kolesjarz - rownoległe spotkanie towarzyskie pomiędzy Unii Socz. a Kofe jarzom Glińców.
Godz. 16.00 - Hala Sportowa - spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy B. Gwardia i Gwardia Szczecin.
Godz. 16.00 - Gwardia przy p. Ols Białego - towarzyskie spotkanie piływackie między Gwardia Warszawa a Ogolnivo Socz.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Biurodziałca Spółdzielni Pracy w Szczecinie, Lecha 17 zatrudni samodzielnie kieszowego, 254/K
Techniczna Obsługa Samochodów Stacji Obsługi Nr 7 Szczecin, ulica Gdańska Nr 9/11 poszukiwa następujących pracowników:

OGŁOSZENIA DROBNE

- SPRZEDAŻ czasek kam. inwowna, łapacz. lam. g. lustro, mała kuchenn. sprzęt. Cena 18-let. Włostawa 24/4. 857/6
"REMIESZCZONIE" do wożenie korespondencji kurier. Łożo - skrzyżka 195. 26-5
MATEMATYK udziela lekcji. Analiza wyższa. Bogusława 62/11. 868/G
PRENUMERUM "KURIER" 25-1

Komisja MRN opracowała projekt zmiany nazwy

90 ulic Szczecina

W 1945 roku w Szczecinie została powołana specjalna komisja, której zadaniem było nadać polskie nazwy ulicom Szczecina. Poniżej były to sprawy niecierpiące zwłoki i nie było wtedy czasu na archiwalne studia w celu przywrócenia słowiańskich nazw niekierującym ulicom, w których otrzymały całkiem mechaniczne nazwy.

Dłatego też wiele arterii i ulic Szczecina nosi do dziś obce i niezamie nazwy, jak na przykład: ulica Karpowicza lub Heleny, a niejednokrotnie nawet wrota, jak na przykład ul. Wilsona - gloryfikująca oszustwo historyczne związane z 13 punktem traktatu wersalskiego. Paradozem jest także nazwa ulicy Kochanowskiego i Jena z Czarnolasu, albo Jacka Sopliwy i K. Robaka. Nazwy niektórych ulic są także często bardzo podobne do siebie jak: Trautnaua i Thuurga lub Kokosowa i Kokosowa. Było to niefortunione przywrócenie nazwy odwrócić się przeczemu nawiązków historyczny w dożeczeniu przeszłyk pocztwości.

Ostatnio coraz częściej mówili w Szczecinie o zmianie nazw niektórych ulic miasta. Ulice jednego z wiekszych miast Ziemi Odzyskanych, które przetrza się stoitnowo w miasto socjalistyczne, powinny przybrać nazwy odwrócić się przeczemu nawiązków historyczny w dożeczeniu przeszłyk pocztwości.

DŁATEGO powołaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Komisja do zmian nazw ulic opracowała projekt nowych nazw dla 90 ulic Szczecina. Komisja wystąpiła też w wnioskami aby wzorem innych miast na demach narodowych umieszczano tabliczki z krótkimi charakterystykami i postaciami od których imienia ulica nosi nazwę.

GRZADEKSKA Działkowca

Maliniy szad się w odciążeniu do 50 cm. Przy sadzeniu należy przyciąć do nowoty łodygi, bożiem w pierwszym roku chłodno i wytworzenie silnych pędów; nie należy natomiast liczyć na owocowanie.
Malina nie jest wymagająca na glebie i należy ją sadzić pod plowami. Co rocznie adowane jest usuwanie uschniętych łodyg, prócz tego należy wiosną przetrząsnąć i przetrząsnąć w krawie 4-6 pędów. Pozostałe łodygi przycinamy na wykośnię 2/3, dzieląc zrownie ulianymi kłódniami, nie na ziemi przed przycięciem owocników. Ziemia między rzędami musi być w okresie wiosennym starannie sroczniana i nawożona z piaskiem. Podstawą adonimacji jest wieloletnie. Młoty na jednym miejscu odlewie wcożniej od 10-12 lat.

Co czytać?

GOMES E. - CHEŁPYC Z CEGLIENI 2 jez. portugalskiego tłum. H. Ozajka 16, 198.

Czy jesteś członkiem LPZ?

SMITHFIELD 3 jez. portugalskiego tłum. D. Zielińska 8 353.
Powiadz historyczna opłataca 6-krę. nowina Maria Kurylic (XVI wiek) poprzedniczką Elizęty Na do walk społecznych rozwiaję się doż miorozczędnicz rodziny Rigelowy.

OBWIESZCZENIA

Zgodnie z Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków Kasj Zapomogowo-Pozyczkowej przy S.P.Z.B. z 3 marca 1982r. Komisja Likwidacyjna ogłasza likwidację Kasj Zapomogowo-Pozyczkowej przy B.P.P. Nr 6 i S.P.Z.B.
Wszelkie pretensje należy zgłaszać na piśmie w ciągu miesiąc od dnia ogłoszenia od Komisy Likwidacyjnej przy S.P.Z.B. - Szczecin, al. Storrady 1, pokój 86. 288/K
Rozbitnicza Spółdzielnia Pracy Stoczniowicza im. M. Buczka w Szczecinie, al. Kaszubska Nr 56 - zawiadamia odbiorców i dostawców, że dotychczasowy telefon 42-07 został zmieniony na Nr 22-53. 288-K

